

Sygn. akt III AUa 894/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Węgrzynowska - Czajewska
Sędziowie:	SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Protokolant:	stażysta Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2015 r. w Gdańsku

sprawy Zakład Handlu i Usług s.c. (...) w B.

z udziałem zainteresowanego T. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ubezpieczenie i składki

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 lutego 2014 r., sygn. akt VI U 1915/13

zmienia zaskarżony wyrok i oddała odwołanie.

Sygn. akt III AUa 894/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 09 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że T. S. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia - błędnie nazwanej „umowa o dzieło” - w Zakładzie Handlu i Usług (...) s.c. w B. i ustalił z tego tytułu podstawę wymiaru składek.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł Zakład Handlu i Usług (...) s.c. w B. kwestionując dokonaną w postępowaniu administracyjnym w niniejszej sprawie kwalifikację prawną stosunku prawnego łączącego ją z T. S. w okresie od dnia 02 lutego 2009 r. do dnia 27 lutego 2009 r. oraz domagając się zmiany tej decyzji i ustalenia, że zainteresowany nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowemu oraz wypadkowemu we wskazanym okresie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 r. w sprawie VI U 1915/13 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

1. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 09 kwietnia 2013 r. nr (...) - (...) w ten sposób, że T. S. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 02 lutego 2009 r. do dnia 27 lutego 2009 r. z tytułu umowy zawartej z Zakładem Handlu i Usług s.c. (...) w B.,
2. zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

Umową z dnia 02 lutego 2009 r. J. S. w imieniu Spółki Cywilnej Zakład Handlu i Usług (...) w B. zawarł z zainteresowanym - T. S. umowę o dzieło, na mocy, której ubezpieczony miał przez okres ok. miesiąca wykonywać malowanie pomieszczeń biurowych i roboty budowlane w postaci zamurowania szachów po wymianie pionów ciepłej i zimnej wody. Te pomieszczenia biurowe należały i należą do powodowej Spółki. T. S. przychodził do pracy prawie codziennie, a swoje obowiązki wykonywał najczęściej po godzinach pracy biura, a nawet w godzinach nocnych. Potrzebny do tego sprzęt należał do niego, zaś materiały potrzebne do remontu, zostały dostarczone przez powodową Spółkę.

Sąd Okręgowy zważył, że istotą sporu pomiędzy stronami była kwalifikacja prawna umowy zawartej przez powodową Spółkę, a zainteresowanym, jako umowy o dzieło, czy też, jako umowy zlecenia.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej zleceniobiorcami. Na podstawie przepisu art. 12 ust. 1 i ust. 3 ustawy ubezpieczeniowi wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z wyjątkiem osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, które wykonują prace poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności zleceniodawcy. Art. 13 pkt 2 ustawy stanowi, iż obowiązek ubezpieczeń zleceniobiorcy istnieje od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy. Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód; podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

W myśl art. 81 ust. 1 i ust. 6, obowiązującej od dnia 01 października 2004 r., ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stosuje się przepisy określające podstawę składek na ubezpieczenie rentowe i emerytalne tych osób.

Z kolei na podstawie § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 78, poz. 465 ze zm.) - obowiązującego od dnia 22 maja 2008r. - dla każdego ubezpieczonego,

dla którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w imiennym raporcie miesięcznym lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym sporządzonym dla tego ubezpieczonego oraz w deklaracji rozliczeniowej i deklaracji rozliczeniowej korygującej uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wpłat - od pierwszego do ostatniego miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy-stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Stosownie do treści art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Z kolei zgodnie z treścią przepisu art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia (art. 750 k.c.). Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa o świadczenie usług to umowa starannego działania, podczas gdy umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie z góry oznaczonego wyniku, podczas gdy przedmiotem umowy o świadczenie usług jest jedynie staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, ale jego osiągnięcie nie należy do treści zobowiązania.

Sąd I instancji wskazał, że co prawda Kodeks cywilny nie podaje definicji "dzieła", jednak w doktrynie i orzecznictwie jednomyślnie przyjmuje się, iż wykonanie dzieła oznacza określony proces pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu ustalonego przez strony w momencie zawierania umowy. Dla prawidłowego rozróżnienia rodzaju wskazanych umów cywilnoprawnych nie jest wystarczające poprzestanie na stwierdzeniu, że każda umowa, która wiąże się z oczekiwaniem rezultatu jest umową o dzieło i zawarcie klauzuli oczekiwania rezultatu ugruntowuje stosunek prawny w reżimie umowy o dzieło. Także bowiem zlecający usługi oczekuje, że poprzez staranne działanie przyjmującego zlecenie (podejmującego się świadczenia usług) osiągnięty zostanie rezultat zgodny z oczekiwaniami dającego zlecenie. Typowym przykładem jest właśnie zlecenie usług w zakresie czynności sprzątających. Ale również księgowych i rachunkowych. Zlecający usługę oczekuje, że w ramach jej świadczenia usługobiorca doprowadzi do tego, że powierzony teren będzie utrzymywany w należyтым porządku, zaś w przypadku prac biurowych, że wykonana usługa zostanie wykonana prawidłowo i zgodnie z przedstawionymi danymi.

Sąd Okręgowy zauważył, że odróżnienie umowy o dzieło od umów pokrewnych, zwłaszcza o świadczenie usług innego rodzaju, budzi nieraz w praktyce trudności. Umowa o dzieło różni się od umowy o świadczenie usług brakiem stosunku zależności między stronami i koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy w szerokim tego słowa znaczeniu, gdy w drugim rodzaju umów decydujący nie jest rezultat, lecz wykonywanie pracy, jako takiej. Wprawdzie zamawiający może udzielać wskazówek, co do tego, jak dzieło ma być wykonywane, pracownik, w odróżnieniu od przyjmującego zamówienie, nie ponosi jednak odpowiedzialności kontraktowej, gdy świadczona przez niego praca nie spełnia oczekiwań pracodawcy. Natomiast przyjmującego zamówienie obciąża odpowiedzialność za nieosiągnięcie określonego rezultatu. Prowadzi to do innego rozkładu ryzyka, co do wykonania i jakości usługi. Umowa o dzieło różni się od umowy zlecenia tym, że zawsze musi być uwięńczona konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Mniejsze znaczenie ma tu obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie, byle rezultat końcowy był osiągnięty. W umowie zlecenia nie akcentuje się owego rezultatu, jako koniecznego, ze względu natomiast na moment osobistego zaufania między kontrahentami, obowiązek osobistego świadczenia przez dłużnika staje się tu regułą. Zlecenie w takim ujęciu odnosi się zresztą jedynie do dokonania określonej czynności prawnej.

W ocenie Sądu I instancji umowy zawartej z zainteresowanym przez odwołującą się spółkę nie można uznać za umowę o dzieło, pomimo takiego jej określenia. Zdaniem tego Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż rzeczywistą wolą stron faktycznie było zawarcie umowy o dzieło, gdyż celem podejmowanych przez zainteresowanego czynności związanych z malowaniem pomieszczeń było osiągnięcie konkretnego rezultatu, który podlegałby ocenie. Była to umowa starannego działania, mająca charakter umowy o świadczenie usług, do której

stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 750 k.c.). Zainteresowany otrzymał wynagrodzenie za osiągnięcie konkretnego, ściśle określonego rezultatu.

Przenosząc powyższe uwagi teoretyczne do stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe, nie dało podstaw do dokonania ustaleń tożsamyh z ustaleniami organu rentowego, jakoby strony umowy łączyła inna umowa, niż umowa o dzieło.

Spółkę z zainteresowanym łączyła tylko jedna umowa na okres jednego miesiąca. Czynności określone w umowie, T. S. wykonywał w dni i godziny przez siebie wybrane. Od samego początku wiedział, że to zajęcie ma charakter dorywczy i przez obie strony był traktowany w sposób bardziej elastyczny, niż zatrudnienie o charakterze pracowniczym. Nie ponosił negatywnych konsekwencji swojej nieobecności w pracy, spowodowanej np., złym samopoczuciem.

W tym stanie rzeczy, uznając zaskarżoną decyzję za wadliwą, na podstawie art. 477 (14) § 2 k.p.c., Sąd I instancji orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu - kosztach zastępstwa prawnego odwołującej, na mocy art. 98 k.p.c., Sąd ten orzekł jak w pkt 2 sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu: naruszenie prawa materialnego - art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 36 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.), art. 627 k.c. i art. 750 k.c. oraz prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy dokonał streszczenia postępowań: administracyjnego i sądowego-pierwszoinstancyjnego w niniejszej sprawie, powołał treść przepisu art. 627 k.c. oraz wskazał, że celem umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego w niej rezultatu, a nie czynność, która przy zachowaniu należytej staranności ma do niego doprowadzić. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy (tak G. Koziół, Komentarz do art.627 k.c.).

Sposób wykonywania dzieła zależy od uznania przyjmującego zamówienie, jednakże dzieło powinno posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła, jednocześnie w wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności, przy czym wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków.

Między stronami umowy o dzieło nie występuje jakikolwiek stosunek zależności lub podporządkowania (por. J. Funk, Umowa kooperacji i stosunki w ramach umowy o dzieło, PUG 2006, nr 3, s. 32-33; R. Sadlik, Umowa o dzieło, Pr.Pr. 2003, nr 7-8, s.31-35; A. Manowska, Umowa o dzieło, Pr.Sp.1998, nr 2, s.9-21).

W wyroku z dnia 26 stycznia 2006 r. w sprawie III AUa 1700/05, publik. OSA 2008, z.3, poz. 5, Sąd Apelacyjny w Lublinie stwierdził m.in., że jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (podobnie S.N. w wyroku z dnia 03 listopada 2000 r., IV CKN 152/11, OSNC 2001, Nr 4, poz. 63).

W ocenie apelującego umowa, którą zawarł zainteresowany T. S. odwołującym Zakładem Handlu i Usług (...) s.c. w B. nie nosi znamion umowy o dzieło. Czynności, które wykonywał w jej ramach - malowanie pomieszczeń biurowych, zamurowanie szachtów po wymianie pionu ciepłej i zimnej wody, jako czynności powtarzalne nie mogą skutkować zakwalifikowaniem tejże umowy jako umowy o dzieło. Zdaniem organu rentowego trudno też uznać, iż w analizowanym przypadku miał miejsce konkretny, indywidualny rezultat świadczonej pracy.

W konkluzji apelacji organ ten wnosił o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie
- 2) uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

Pismem procesowym z dnia 29 kwietnia 2014 r., w odpowiedzi na apelację organu rentowego, Zakład Handlu i Usług (...) s.c. w B. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od tego organu na rzecz odwołującej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Odnosząc się na wstępie do wynikającego z treści tej apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów i uznanie w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody, że strony kwestionowanej umowy w okresie objętym zaskarżoną decyzją łączył stosunek prawny dzieła wskazać należy, że błąd sądu polegający na pominięciu przy dokonywaniu oceny prawnej pewnych ustalonych faktów jak i oparcie tej oceny na stanie faktycznym niedostatecznie ustalonym dla przypisania go określonej normie prawnej jest błędem w zakresie subsumcji prawa. Na tej podstawie nie można formułować zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., którego materia dotyczy wnioskowania z dowodów o faktach, odmiennie niż przy stosowaniu prawa polegającego na wnioskowaniu z faktów o prawie (por. wyrok S.N. z dnia 24 listopada 2005 r. w sprawie IV CK 241/05, publik. LEX nr 604056).

W świetle uzasadnienia apelacji (k. 41-44v. akt sprawy) zasadne jest przyjęcie, że organ rentowy formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie podważa dokonaną w postępowaniu sądowym-pierwszoinstancyjnym w niniejszej sprawie kwalifikację prawną stosunku prawnego łączącego Zakład Handlu i Usług (...) s.c. w B. i T. S. w okresie objętym zaskarżoną decyzją.

Chybiony jest zatem zarzut naruszenia prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.

Spór w przedmiotowej sprawie koncentruje się na kwestii charakteru prawnego umowy „o dzieło” z dnia 02 lutego 2009 r. (k. 18 akt sprawy) zawartej przez T. S. z Zakładem Handlu i Usług (...) s.c. w B. - czy jest to umowa o dzieło, czy umowa o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

Od odpowiedzi na powyższą kwestię zależy ustalenie, czy w okresie objętym zaskarżoną decyzją, tj. od dnia 02 lutego 2009 r. do dnia 27 lutego 2009 r. zachodzą łącznie wszystkie, wynikające z treści: art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm., nazywanej dalej ustawą systemową) oraz z treści art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm., nazywanej dalej ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej), prawne przesłanki objęcia zainteresowanego obowiązkowo: ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi i wypadkowym oraz ubezpieczeniem zdrowotnym.

Sąd II instancji zauważa, że do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych, w zakresie postępowania dowodowego, ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z art. 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontrydiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. (por. wyrok S.N. z dnia 07 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, publik. LEX nr 577847).

W przypadku, gdy strona nie czyni zadość obowiązkowi wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, musi się liczyć z niekorzystnymi dla niej następstwami procesowymi w postaci uznania wysuwanych przez nią twierdzeń za nie udowodnione, a w konsekwencji z przegraniem procesu.

W przedmiotowej sprawie na odwołującej spoczywał z mocy ustawy (art. 232 zd. 1 k.p.c.) obowiązek wskazania dowodów na poparcie swojego stanowiska, zgodnie z którym kwestionowana umowa zawarta z zainteresowanym ma charakter umowy o dzieło, to ona bowiem z powyższego faktu wywodzi skutek prawny w postaci braku podstaw prawnych do objęcia go w okresie od dnia 02 lutego 2009 r. do dnia 27 lutego 2009 r. obowiązkowo ubezpieczeniami: społecznymi i zdrowotnym z tytułu wykonywania tej umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego odwołująca nie zdołała wykazać, że kwestionowana umowa zawarta z zainteresowanym stanowi umowę o dzieło. Za zasadne uznać należy stanowisko, że w istocie jest to umowa o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

Rozważania dotyczące zakwalifikowania spornej umowy jako umowy o dzieło lub jako umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, należy rozpocząć od wskazania na przepis art. 353 (1) k.c., który stanowi zasadę swobody umów.

Zasada ta stwarza podmiotom możliwość kształtowania stosunków zobowiązaniowych innych niż typowe. Strony uzyskują kompetencję do tworzenia zupełnie nowych typów umów (np. umowa franchisingu), niepodobnych do normatywnie określonych w kodeksie cywilnym lub innych ustawach. Mogą także wzorować się na umowach nazwanych, ale określając łączący ich stosunek zobowiązaniowy dokonywać pewnych modyfikacji lub uzupełnień, kreując w ten sposób bardziej odpowiedni dla nich instrument prawny (por.: Adam Olejniczak Komentarz do art. 353 (1) Kodeksu cywilnego w komentarz LEX 2010 r.).

W pełni podzielić należy jednak stanowisko, zgodnie z którym zasada swobody umów nie ma charakteru bezwzględnej, a zadaniem sądu rozpoznającego daną sprawę jest ocena łączącego strony stosunku zobowiązaniowego pod kątem zgodności jego treści i celu z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak również zgodności z właściwością (naturą) stosunku prawnego (por. wyrok S.N. z dnia 28 maja 2008 roku w sprawie II CSK 28/08, publik. LEX nr 420865).

W przedmiotowej sprawie zachodziła zatem potrzeba analizy stosunku zobowiązaniowego łączącego strony kwestionowanej umowy „o dzieło” pod kątem zgodności z wymienionymi w art. 353 (1) k.c. kryteriami, albowiem przekroczenie przez strony zasady swobody umów - poprzez naruszenie tychże kryteriów - skutkuje nieważnością umowy bądź jej części.

Zgodnie z treścią art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jest to wąskie ujęcie przedmiotu zlecenia. Za sprawą art. 750 k.c. przepisy o zleceniu stosuje się do świadczenia usług, a więc czynności o charakterze faktycznym, które nie muszą prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. W odróżnieniu od umowy o dzieło, umowa zlecenia oraz umowy o świadczenie usług są umowami starannego działania. Choć zakładają one dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to jednak działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca - w razie niezrealizowania celu umowy - nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Umowa zlecenia nie akcentuje konkretnego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia - nie wynik zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. elementem przedmiotowo istotnym. Zastosowanie znajdzie również zasada związania osoby wykonującej usługę wskazówkami kontrahenta i wyjątki od niej (art. 737 k.c.), obowiązek informowania dającego zlecenie i wydania mu uzyskanych korzyści oraz zbędnych rzeczy i pieniędzy, ewentualnie z odsetkami (art. 740 i 741 k.c.).

Natomiast przez umowę o dzieło, zgodnie z art. 627 k.c., przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Co prawda Kodeks cywilny nie podaje definicji „dzieła”, jednak w doktrynie i orzecznictwie jednomyślnie przyjmuje się, iż wykonanie dzieła oznacza określony proces pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu ustalonego przez strony w momencie zawierania umowy. Jako że umowa o dzieło jest umową o „rezultat usługi” - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia - konieczne jest, aby działania

przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r., III AUr 357/93, OSA 1994/6/49). Dzieło jest przy tym wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację (w szczególności przy użyciu jednostek metrycznych, przez porównanie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków lub też przez opis). Przedmiot umowy o dzieło może zatem zostać określony w różny sposób, jednakże określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Nadto cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, przez co rozumie się jego niezależność od dalszego działania twórcy. Innymi słowy – z chwilą ukończenia dzieła staje się ono odrębne od twórcy. W przypadku rezultatu materialnego, samoistną wartością, dla której osiągnięcia strony zawarły umowę o dzieło jest konkretna rzecz. Wskazuje się również, iż jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Istotą umowy o dzieło jest więc osiągnięcie umówionego przez strony konkretnego i sprawdzalnego rezultatu, a nie – jak w przypadku umowy zlecenia – staranne działanie. Zgodnie z powyższym przyjmujący zamówienie odpowiada więc za nieosiągnięcie określonego efektu pracy, a rodzaj i intensywność pracy świadczonej w celu wykonania dzieła pozostają bez znaczenia dla jego odpowiedzialności umownej (Komentarz do Kodeksu cywilnego. Zobowiązania – część szczególna, Z. Gawlik, A. Janiak, A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, G. Koziół, E. Niezbecka, T. Sokołowski, LEX, 2010).

Umowa o świadczenie usług nie może być umową, której celem byłoby osiągnięcie rezultatu, pozwalającego na jej zakwalifikowanie, jako umowy o dzieło. Innymi słowy umowy o osiągnięcie rezultatu, stanowiącego dzieło w rozumieniu przepisów art. 627 i n. k.c., nie mogą zostać zakwalifikowane, jako umowy o świadczenie usług. Oznacza to, że z zakresu art. 750 k.c. wyłączone są nie tylko umowy o dzieło, ale także inne umowy nazwane, których celem jest osiągnięcie określonego rezultatu, zarówno takie, do których przepisy o umowie o dzieło znajdują odpowiednie zastosowanie, jak i takie, które mają regulację ustawową niezawierającą takiego odesłania. Cechą charakterystyczną takich umów jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami i z uwagi na to wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę. Zlecający usługę powierza jej wykonanie danej osobie w zaufaniu do jej umiejętności, kwalifikacji, wiedzy i innych walorów. Świadczeniem usług może być zarówno wykonywanie czynności faktycznych, jak i prawnych. Jednakże spod dyspozycji art. 750 k.c. wyłączone są umowy o świadczenie usług polegających na dokonywaniu czynności prawnych. W związku z tym należy przyjąć, że przepis art. 750 k.c. ma zastosowanie do umów o świadczenie usług, polegających na dokonywaniu czynności faktycznych. Przykładami umów, do których przepis art. 750 k.c. może mieć zastosowanie, są: umowy o sprawowanie nadzoru inwestorskiego i autorskiego, jak również o zastępstwo inwestycyjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 lutego 2001 r., IV CKN 269/00, OSNC 2001, nr 9, poz. 139; M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 692), umowy o zarządzanie w szczególności przedsiębiorstwem, w części, w jakiej dotyczą dokonywania czynności faktycznych oraz jednocześnie nieuregulowanej odrębnymi przepisami (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 stycznia 2007 r., I ACa 1440/06, LEX nr 307287), dotyczący umowy o zarządzanie targowiskiem (Z. Gawlik, A. Janiak, A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, G. Koziół, E. Niezbecka, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX, 2010).

W ocenie Sądu Apelacyjnego czynności będące przedmiotem umowy „o dzieło” z dnia 02 lutego 2009 r. (k. 18 akt sprawy) nie są określone w sposób umożliwiający ich późniejszą, precyzyjną weryfikację cyt. „Malowanie pomieszczeń biurowych i roboty budowlane – zamurowanie szachtów po wymianie pionów ciepłej i zimnej wody szt. 2”, a w konsekwencji nie istnieje możliwość poddania kontroli efektów pracy zainteresowanego pod kątem osiągnięcia konkretnego, zindywidualizowanego rezultatu.

Ogólnikowy sposób określenia w kwestionowanej umowie „o dzieło” jej przedmiotu przemawia za przyjęciem, że przedmiot umowy był w istocie precyzowany na bieżąco dopiero w trakcie jej wykonywania, a zatem zasadne jest stanowisko, iż sporna umowa nie zawiera nie budzącego wątpliwości określenia sposobu wykonania dzieła.

Z materiału dowodowego, a w szczególności: rachunku z dnia 12 marca 2009 r. (k. 19 akt sprawy), zeznań świadków: J. K. (k. 32v. akt sprawy 00:14:18), A. Ś. (k. 33 akt sprawy 00:17:28) i M. S. (k. 33 akt sprawy 00:18:19) oraz przesłuchania

T. S. (k. 32v. akt sprawy 00:03:47) nie wynika ponadto, aby wykonywana przez zainteresowanego praca poddawana była weryfikacji opartej na szczegółowym i precyzyjnym zbadaniu efektów wykonania powierzonego mu „dzieła”.

Podzielić w tym miejscu należy stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r. w sprawie II UK 187/11, publik. LEX nr 1169838, zgodnie z którym wykonanie określonej czynności lub powtarzających się czynności, bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest czynnością charakterystyczną dla umów zlecenia (art. 734 § 1 k.c.) oraz umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (art. 750 k.c.).

Niemożliwość poddania kontroli efektów pracy zainteresowanego pod kątem osiągnięcia konkretnego, zindywidualizowanego rezultatu wskazuje, że kwestionowana umowa w istocie nie jest umową o dzieło, ale umową o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. W takiej sytuacji trudno bowiem uznać, że wykonawca ponosi odpowiedzialność za wady „dzieła”.

Nieprawidłowo Sąd Okręgowy uznał zatem, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją strony kwestionowanej umowy „o dzieło” łączył stosunek prawny dzieła.

Ponieważ przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że w okresie od dnia 02 lutego 2009 r. do dnia 27 lutego 2009 r. T. S. i Zakład Handlu i Usług (...) s.c. w B. łączyła umowa o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, w konsekwencji w odniesieniu do zainteresowanego zachodziły w tym okresie podstawy prawne z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy systemowej do jego objęcia, z tytułu wykonywania tej umowy, obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowymi i wypadkowym.

Wobec spełniania warunków do objęcia T. S. ubezpieczeniami społecznymi w okresie wymienionym w zaskarżonej decyzji z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia, zainteresowany podlega obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego w tym okresie na podstawie art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej.

W związku z powyższym za zasadny uznać należy zarzut naruszenia prawa materialnego, a w szczególności przepisów: art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 36 ust. 1, 2 i 4 ustawy systemowej, art. 66 ust 1 pkt 1 lit. e ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej oraz art. 750 k.c. (poprzez ich niezastosowanie), jak również art. 627 k.c. (poprzez jego zastosowanie).

Ponieważ w umowie „o dzieło” z dnia 02 lutego 2009 r. (k. 18 akt sprawy) strony określiły odpłatność za jej wykonanie kwotowo, prawidłowo organ rentowy za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe i wypadkowe zainteresowanego przyjął, w myśl art. 18 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 3 oraz art. 20 ust. 1 ustawy systemowej, uzyskany przez niego przychód w kwocie wynikającej z wystawionego przez odwołującą rachunku z dnia 12 marca 2009 r. (k. 19 akt sprawy).

Prawidłowo również organ ten za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanego przyjął, w myśl art. 81 ust. 1 i 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, w/w podstawę wymiaru składek na jego ubezpieczenia emerytalne i rentowe, pomniejszoną o kwoty składek na te ubezpieczenia, finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, podlegających potrąceniu przez płatnika składek ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

Stosownie do treści art. 386 § 1 k.p.c. w razie uwzględnienia apelacji sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok i orzeka, co do istoty sprawy.

Mając na względzie powyższe, działając na mocy art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.